RUSKI INWALID

No 31.

CZWARTEK. 6 Lutego. 1819 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Peterzburga. Królestwo Polskie. Wiadomości Zagraniczne: Francyia. Szwaycaryia.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Peterzburga, 6 Lutego.

Wielcy Xiążęta Jchmość *Mikołay* i *Michał* raczyli przysłać za exemplarz pisma naszego rubli assygnacyynych 1000.

Przez ukaz N. Pana z dnia 28 Grudnia roku przeszłego potwierdzonem zostało postanowienie rady państwa tyczące się podwyższenia opłat wagi pocztowey za przesyłanie listów i *posyłek*, a to według następuiących przepisów:

1.) Urządzenie ministra spraw wewnętrznych tyczące się taxy poczt kraiowych utwierdzić.

2.) Od posyłek, od których pobierano dotychczas od funta tyle ile za łót od listów, iako nie proporcyonalnie z wydatkami na utrzymanie poczt i opłatami za listy, pobierać opłatę wagi podwóyną, to iest: za funt posyłki tyle, ile od listów według podwyższoney taxy będzie się płacić za dwa łoty. wyłączaią się iednakże od tego posyłki wiele zabieraiące mieysca, iak n. p. paki z sukniami i innemi lekkiemi przedmiotami, które chociaż mało ważą; lecz są niewygodne z przyczyny wielości mieysca iakie zaymuią. Za takowe opłata ma być we dwoie iak za inne *posyłki*.

3.) Aby ile można ułatwić publiczności przesyłania *posyłek*, a skarbowi powiększyć przychod; przyymować na lekkie poczty miasto pięciu dziesięć funtów, monety zaś srebrney miasto dwóch przyymować trzy tysiące rubli na iedną pocztę. Posyłek zaś które niemogą się mieścić w walizach, zupełnie nieprzyymować.

4.) Za monetę brzęczącą, która chociaż i niezaymuie wiele mieysca w walizach, lecz ciężkością swoią często ie niszczy i czyni nieużytecznemi, i częstokroć inne posyłki psuie, narażaiąc officialistów pocztowych na odpowiedzialność, pobierać także opłatę we dwoie.

5.) We wszystkich mieyscach gdzie się opłaty pocztowe pobieraią śrebrem, zostawić takowe w stanie dzisieyszym, aby podwyższeniem takowych, nieobciążyć korrespondentów, a uczynione przełożenie w roku 1812 względem przemiany takowych opłat na assygnaty niedoprowadzać do skutku;

gdyż pobory te mogłyby się ukazać nadto wielkiemi. Nadto w skutek postanowienia komitetu ministrów z dnia 1 Lutego 1816 roku przepisano od pieniędzy w monecie brzęczącey przesyłanych przez pocztę *strachowie*, pobierać opłatę w teyże monecie.

6.) Co się tycze pism tak z Peterzburga do Kronsztatu, iak równie też ztamtąd do Peterzburga, iest osobne postanowienie opłaty po 10 kopieiek od łota; którą należy podnieść do 24 kopieiek, ze względu, że chociażby i naymnieysza była ich liczba; zawsze atoli letnią porą wysyłaią się tam i ztamtąd co dzień, a tym samym są przyczyną powiększonych opłat na utrzymanie poczty.

7.) Podobnież podwoić opłaty za przesłanie pism z Bolderaa do Rygi i z Rygi do Bolderaa, które to opłaty są na podobnychże przepisach iak i Kronsztadskie.

8.) Niektóre mieysca skarbowe, maią drukarnie i inne zaprowadzenia, których płody rozsyłaią się dla sprzedania; lecz opłat pocztowych powiększey części niepłacą. sprawiedliwość za tem wymaga, aby za wszystkie takie *posyłki* wnoszono opłaty iak i od pism prywatnych, i aby na przyszłość wysyłano takowe z oznaczeniem wartości czyli ceny. Strata ztąd dla mieysc pomienionych żadna nienastąpi; gdyż opłacone pieniądze, mogą być powrócone przez nabywaiących takowe płody.

Rosporządzenie taxy wewnętrzney pocztowey, naznaczaiącey się za przesłanie listów i posyłek po całem państwie. (Co do odległości, od iedney do stu wiorst.)

Opłata wagi od łota: za sto wiorst 12 kopieiek; za 200 wiorst 16 kopieiek; za 300 wiorst 20 kopieiek; 400 w. 24 k. 500 w. 28 k. 600 w. 32 k. 700 w. 36 k. 800 w. 40 k. 900 w. 44 k. 1000 w. 48 k. 1100 w. 52 k. 1200 w. 56 k. 1300 w. 60 k. 1400 w. 64 k. 1500 w. 68 k. 1600 w. 70 k. 1700 w. 72 k. 1800 w. 74 k. 1900 w. 76 k. 2000 w. 78 k. 2100 w. 80 k. 2200 w. 82 k. 2300 w. 84 k. 2400 w. 86 k. 2500 w. 88 k. 2600 w. 90 k. 2700 w. 92 k. 2800 w. 94 k. 2900 w. 96 k. 3000 w. 98 k. 3100 w. 100 k.

Za odległość zaś przechodzącą wiorst 3000 iak kolwiek ta byłaby znaczącą, opłaca się zawsze po rublu od łota.

Prezydent rady Państwa Xiąże *Łopuchin*.

(*Artykuł nadesłany do umieszczenia*).

Chcąc się przyczynić do powszechnego pożytku niemogę puścić w niepamięc cudowney siły i pięknego zaprowadzenia wód mineralnych *Andreiopolskich*, znayduiących się w Gubenii Twerskiey w powiecie Ostaszewskim, w maiętności należącey do Jenerał-Maiora *Kuszelewa*. Wpływ wód pomienionych na rozmaite zadawnione i chroniczne choroby iest zadziwiaiący. Sam byłem swiadkiem tego w roku przeszłym w przeciągu sześciu tygodni latem. Z liczby przybyłych do źródła tego chorych na rozmaite uporczywe choroby, większa część pomimo czas wilgotny i chłodny doświadczyła widoczney ulgi, a wielu było takich co zupełne odzyskali zdrowie. Wiedząc że większa połowa publiczności naszey, wcale na takowe zaprowadzenie nieobracała dotychczas uwagi; przez długi czas niewierzyłem skutkom tych kąpieli, nieustępuiących w niczem naylepszym źródłom Niemieckim; lecz idąc za radą przyiaciół moich, którzy się pozbyli cieżkich swoich słabości przez samo tylko użycie pomienionych kąpieli, przedsięwziołem był pójść za ich przykładem. Doznaiąc zupełnego wycieńczenia sił z przyczyny ran odniesionych w pamiętney ostatniey kampanii, i słabości żołądka niemogącego nic należycie trawić, oraz konwulsyi wewnątrz za każdem użyciem pokarmu powiększaiących się, bolenia głowy z strasznym szumieniem w uszach, a do tego męczony ustawiczną bezsennością, puściłem się do wód pomienionych chociaż bez wszelkiey ufności. Za radą znayduiącego się tam doktora *Zaugra*, którego pilności i troskliwości o chorych winien iestem oddać sprawiedliwość, po sześciu tygodniowem użyciu uczułem znaczną ulgę. Siły moie zniszczone powróciły znowu; konwulsyie ustały, a sen i apetyt znalazłem. A chociaż czuię iescze cokolwiek słabości z przyczyny krótkiego użycia tych sbawiennych leków; lecz korzystaiąc z dobroci ludzkiego i gościnnego właściciela tego źródła, poswięcaiącego wszystkie chwile życia swoiego dobru ludzkości, mam nadzieię że za powrótem moim do tychże wód w lecie następuiącem odzyszczę zupełne zdrowie.«

»Wiedząc że wielu z kollegów moich cierpią także przykre słabości i opuszczeni od Doktorów wleką nieznośne życie w cierpieniach i rospaczy, niewiedząc o dziwnych skutkach tych kąpieli i urządzeniach przy nich znayduiących się, życzę aby przeczytawszy tę moią odezwę, pospieszyli do źrodeł tych za moim przykładem. Mam nadzieię, że po-

dobne ich przedsięwzięcie naypomyślnieysze wyda skutki, i przekonaią się, że łono rodzinney ziemi wynurza dla nich nayzbawiennieysze sposoby ratunku.«

»Oświadczaiąc nayczulszą wdzięczność szlachetnemu i ludzkiemu właścicielowi tak drogiego skarbu, upaiam się nadzieią, że podaiąc tę szczerą i na doświadczeniu własnem opartą radę, przyniosę nieszczęśliwym cierpiącym niemały pożytek.«

Bykow Porucznik uwolniony od służby.

WILNO.

z *Kuryera Litewskiego.*

»Kopiia zalecenia JW. Sprawuiącego ministeryum policyi, Jenerała piechoty i Kawalera, Hrabiego *Wiazmitynowa* do JW. Pełniącego obowiązki Cywilnego Gubernatora Wileńskiego Wice-Gubernatora z Nrem 36, dnia 6 Stycznia 1819 roku danego.

»Dnia 2 m. Stycznia, miałem szczęście otrzymać Imienny Jego Cesarskiey Mości Naywyższy z podpisem własnoręcznym Ukaz w którym wyrażono.

»Dowiedziałem się, że policye w czasie »Moich podróży przez mieysca im podległe, »zabraniaią podawać Prosby do własnych rąk »Moich. Takowe postępowanie policyi, oddalaiące, w pewnym względzie, od wiadomości Moiey potrzeby mieszkańców, odwiedzanych przeze Mnie części Państwa, nigdy »nie mogło bydź zgodnem z moiem życzeniem. Zatem polecam Wam, do wszystkich »policyy surowe wydać zalecenie, ażeby odtąd nie wzbraniały prosb podawać, do własnych rąk Moich, lecz tylko przestrzegały, »żeby to czynione było z powinną do okoliczności przystoynością.«

»Ten Naywyższy Jego Cesarskiey Mości rozkaz, mam honor przesyłać JWPanu dla ścisłego i niechybnego wypełnienia. polecaiąc: mieć w tey rzeczy surową ze strony JWPana baczność.«

»Zgodno: *Sekretarz A. Łazarowicz.*«

KRÓLESTWO POLSKIE.

z *Warszawy 6 Lutego.*

Dnia 2. b. m. nadciągnęły do tey stolicy powracaiące z Francyi: Cesarsko-Rossyyski pułk Kinburnskiey dragonii, i 3 pułki kozackie, które dwa dni wypocząwszy, dnia 4 w dalszy ruszyły pochód. Po ich wyyściu weszła do tey stolicy dnia tegoż (4 Lutego) pierwsza brygada 12stey dywizyi piechoty, złożona z dwóch pułków liniowych: Narwskiego i Smoleńskiego, i bateryia artylleryi pieszey. Ta brygada wraz z bateryią wyruszyły ztąd daley dziś rano, a nadchodzi za nią dziś około południa druga brygada wspomnioney dywizyi, złożona z dwóch pułków pieszych i z artylleryi.

— Zima iest tu bardzo łagodna i sucha, a małe przymrozki sprawuią, że drogi są dobre i dowozy łatwe.

Rozkaz Dzienny do woyska Polskiego.

w Kwaterze Główney w Warszawie.

Dnia $\frac{14}{26}$ Stycznia 1819.

ZA NAYWYŻSZYM ROZKAZEM.

Postępuie na wyższy stopień.

Po złożeniu examinu z potrzebnych wiadomości.

W Pułku 1 liniowym, Podofficer Franciszek Piotrowski, na Podporucznika, z przeznaczeniem do Batalionu Saperów.

Przeniesiony zostaie.

z Pułku 2 Strzelców pieszych, Maior Zwoliński, do Pułku 8 liniowego:

Z Pułku 2 Strzelców pieszych, Podporucznik Ludwik Trębicki, do Pułku 4 liniowego.

Otrzymuią żądane Dymissye z pensyą.

Z Pułku 3 liniowego, Porucznik Łukasz Tyszewicz, w stopniu Kapitana, z pozwoleniem noszenia munduru.—

Z Pułku 2 Strzelców pieszych, Kapitan Felix Stęszewski, w stopniu Majora, z pozwoleniem noszenia munduru woyska.

Dla interesów familiynych.

Z Pułku 7 liniowego, Podporucznik Apolinary Kossakowski, w stopniu Porucznika, z pozwoleniem noszenia munduru.

Z Dawney służby z dawnego Legionu Nadwiślańskiego, Podporucznik Kazimierz Bohdanowicz.

Otrzymuie wyższy stopień.

Uwolniony od Służby Rozkazem Dziennym z dnia $\frac{4}{16}$ Grudnia 1815, Maior Franciszek Orliński, na Stopień Podpułkownika.

Otrzymuią urlopy.

w Gwardyi w pułku Strzelców konnych, Podporucznik Trzebiński, na dni 50, do Gallicyi Austryackiey.

w Piechocie w Pułku 4 Strzelców pieszych Podporucznik Pągowski, na tygodni 6, w Gubernie Podolską, Wołyńską i Kijowską.

w Jeździe. W Pułku 2 Strzelców konnych Podporucznik Kroczyński, i przykommenderowany do tegoż Pułku, Kapitan Leszczyński, oba na miesiąc 1, do Gallicyi Austryackiey.— W Pułku 2 Ułanów, Major Gawroński, na dni 41 w Gubernię Podolską — W Pułku 3 Ułanów, Podporucznik Wysocki, na miesiąc 1,

do Białegostoku, i Podporucznik Sawczyński, na tygodni 6, do Gallicyi Austryackiey. w Korpusie Artylleryi i Jnżenierów w Batteryi pozycyyney konney Gwardyi, Podporucznik Orlikowski, na dni 45, w Gubernię Wołyńską.— Kapitan Inżenierów Liesenbarth, na dni 15, do Gallicyi Austryackiey.

Naczelny Wódz
(podpisano) KONSTANTY.
W. X. R.

Zgodno z Oryginałem
Generał Szef Sztabu Głównego *Toliński.*

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Francyia.

z Paryża, 19 *Stycznia.*

Opłakuiemy tu iescze osobę zaletną przez połączenie naypięknieyszych przymiotów duszy i rozumu, miesciemy tu początek noty ogłoszoney z powodu tego zdarzenia:

„Duchowieństwo, Nauki i ludzkość opłakuią nieodżałowaną stratę w osobie Xiędza *Legris-Duval*, kaznodziei zwyczaynego krolewskiego, tego to anioła pokoiu, tey pochodni Kościoła Francuzkiego, którego prostacy i mędrcy, ubodzy i bogaci, młodzi i starzy, dusze naygorętsze i umysły naymniey religiyne będą szczerze żałować.“

„Był to ieden z tych ludzi, których Opatrzność zsyła czasami na ziemię dla pokazania wszystkiego, co może prawdziwa religiia, wszystkiego, czego dokazać może cnota, i co może znaczyć natura człowieka zasadzaiąca się na tych dwóch córkach Nieba.“

„Zył on krótko bo ledwie lat 52, lecz żył aż nadto długo ieżeli będziemy liczyć dni życia oznaczone pięknemi i pobożnemi uczynkami, oraz oznakami dobroczynności.“

„*Zycie moie zawsze będzie długiem, ieżeli niebędzie nieużytecznem* powiadał on tym, którzy zachęcali go do dbania o zdrowie; i padł w rzeczy samey ofiarą tak gorliwości swoiey, iak przywiązania do powinności swoich i miłości bliźniego.“

„Znaydowano w osobie iego wielkie przymioty trzech ludzi sprawiedliwie czczonych i szanowanych: Swiętego Franciszka *de Sales, Fenelona i Wincentego de Paul.*“

„Posiadał prostotę, pryiemność, łagodność wesołość niewinną, i zapał pierwszego; iak ten, wystawiał cnotę przyiemną, a pobożność łatwą; iak ten, był równie srogim dla siebie a pobłażaiącym dla drugich.“

„Znaydowano w nim czułość, duszę, przyiemność i wdzięczny sposob tłómaczenia się, iako cechy charakteru Fenelona.“

„Nakoniec czynna iego miłość ludzkości i prawie cuda których dla niey dokazywał, nieraz przypominały sławnego Wincentego de *Paul.*

„Ci co go znali zaświadczą, czy w tym obrazie iest cokolwiek przesadzonego.—

— Zamknięcie tym czasowe Kollegii Ludwika Wielkiego, przez kommissyą oświecenia powszechnego, dawało powod do rozumienia, że tam musiało było nastąpić iakieś zamieszanie. J w rzeczy samey zdaie się że w dniu 15 i 17 uczniowie tey kollegii pociągnieni przez niektórych z pomiędzy siebie, pokłócili się i dopuścili rozmaitych nieprzyzwoitości. O to co w tym względzie ogłoszono:

Paryż 19 *Stycznia.*

„Kommissyia oswiecenia powszechnego, dowiedziawszy się o niełądzie iaki miał mieysce w kollegii Królewskiey Ludwika Wielkiego, postanowiła trzynastu uczniów wygnać z tey Kollegii i nieprzyymować ich ani w pensiy uniwersytetu; osmnastu odesłać do ich rodzin a pięć innych, iuż usuniętych nieprzyymować nawet na kursa kollegii, a iescze pięciu maią być pomiesczeni w oddzielnym rapporcie i czekać osobnego względem siebie postanowienia.

„Porządek i spokoyność zupełnie powrócone zostały. Klassy które były zamknięte w dniu 18 i 19 z wyroku kommissyi, maią się otworzyć iutro.“

Szwaycaryia.

20 *Stycznia.* Droga przez gorę *Bernarda* znacznie postępuie; zrobiono iuż iey na cztery mile. Na wiosnę liczba robotników powiększoną będzie do 1200. i porządek naywiększy w robotach zachowanym będzie.

Miasto i kanton Zurich utraciły iedného z nayoswieceńszych mężów. Pan Doktor *Romer*, umarł w dniu 15 b. m. maiąc wieku 56 lat. Znaiomy on był z rozmaitych dzieł swoich, a naybardziey z nowey edycyi dzieła pod tytułem *species plantarum.*

w Peterzburgu
w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.